

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

## PRENUMERATA

Na trzeci kwartał 1853 GAZETY LWOWSKIEJ z DODATKAMI, od 1go lipca do ostatniego września:

Dla Miejscowych . . . . . 3 złr. 45 kr.  
Z opłatą poczty . . . . . 4 złr. 30 kr.

Kto wymaga kwitu, nadpłaca ile na stępel przypada, i nadto jeżeli kwit ma kantor franco odsyłać, dodać raczy należytości tyle co wynosi opłata listu na jego odległość.

### PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe.

## MONARCHYA AUSTRYACKA.

### Rzecz urzędowa.

Lwów, 14. czerwca. Na wybudowanie kościoła w Wiedniu wpłynęły do c. k. krajowej głównej kasy we Lwowie następujące dalsze składki:

Parafialny kościół św. Anny we Lwowie ze składki 4r.26k., szkoła trywialna przy kościele św. Anny we Lwowie 2r.14k. Urzędnicy Stryjskiej rogatki we Lwowie 1r.12k., gmina Grzęda 3r., pan Ignacy Brozowski właściciel domu we Lwowie 5r., parafia łac. katedralnego kościoła we Lwowie ze składki 4r.45<sup>2</sup>/<sub>4</sub>k., gminy: Zniesienie 31r.36k., Laszki 5r., pp. Michał Doboszyński justycyaryusz monarchiczny 3r., Adam Klauzowski posiadacz ekonomii 3r., Jan Konratowicz oficyał podatkowy 3r.30k., urzędnicy podatkowego urzędu w Pruchniku 4r.10k., wojskowy urlopnik Ignacy Strzelbicki 7k., Żydaczowska gmina z miejskiej kasy a conto składki w kwiecie 100r. pierwszą ratę 50r., gmina miasta Doliny 100r.

C. k. urząd obwodowy w Stryju, a mianowicie c. k. gubernialny radzca i obwodowy starosta p. Karol Bocheński 20r., pp. c. k. komisarze obwodowi: Erlacher, Khay, Józ. Van Roy, Józ. Zeschik, Felix Skrowaczewski, Józ. Hordyński i Wilhelm Friedberg po 2r., pp. gubernialni praktykanci conceptowi: Alex. Ziemiński 1r., Ludwik książę Poniński 2r., pp. Antoni Sowiński sekretarz obwod. 1r., Leon Medycki protokolista obwod. 1r., Igu. Tuszowski konficient obrach. 1r., Franc. Dhonel registrant obwod. 30k., pp. kanceliści obwod.: Józ. Fangor 30k., Franc. baron Saamen 20k., Edward Traunfellner 30k., Mich. Obrochta 30k., Franc. Limbach 30k., Leon Skalisz 30k., pp. dr. medyc. Ign. Ressig lekarz obw. 2r., Filip Angelus chirurg obwod. 30k., Wilh. Fangor kalkulant podatk. 1r., dyurniści: Bosichkovits 30k., Röhl 1r.30k., Ostrowski 12k., Borysławski 20k., Jurkiewicz 12k., pp. Stan. Ortyński justycyaryusz w Skolem 1 dukat, Mich. Pietrusiewicz proboszcz z Dulib 2r., gminy Duliby i Grabowce 4r. Stryjski c. k. komisaryat straży finansowej 5r.20k., nadkomisarz straży finansowej p. Józ. Latterer 1r.

Kołomyjska c. k. kameral. administracya okręgowa, a mianowicie: pp. Franc. Kretschmer kameralny radzca i przełożony okręg. 2r.30k., Jan Fertsch komisarz montanistyczny 1r.30k., Wacław Cysar komisarz okręg., Max. Wasowicz koncepista, August Hausknecht praktykant concept., Gwalbert Kaczmarowski prakt. concept., Tomasz Woldrzyeh rewident obrach. i Jan Plechowski oficyał obrachunkowy po 1r., August Litmann oficyał kancelaryi 20k., asystenci kancelaryi: Langforth 20k., Fraglauer 20k., Fischer 30k., Ant. Golimentowicz 10k. z obowiązaniem się płacić przez dziesięć lat miesięcznie taką samą kwotę, pp. Maurycy Postel praktykant górniczy 1r., Korezyński praktykant urząd. 10k., Altenberg kandydat urząd. 20k., Prociński kamer. budowniczy okręg. 40k., Altenberg kasyer zbiorowy 1r., Pach poborca 1r., Chodorowski kontrolor 20k., Beer oficyał 10k., Osuchowski pisarz urząd. 40k., Jaworski asystent 10k., Milski asystent urząd. 20k., sługa urząd. Soupper 30k., pp. Karol Buschak poborca podatk. 1r., Jan Kozakiewicz kontrolor 30k., Adolf Protung asystent 30k., dyurniści: Osuchowski 20k., Seniuk 45k., Sławiński 45k., Szczerbanowski 30k., Józ. Golimentowicz 30k., pp. Gustaw Hausknecht praktykant concept. 1r., Twerty zarządca kamer. 2r., Kraft rachmistrz 1r., Tilt justycyaryusz 2r., Kowański mandataryusz pomocniczy 1r., Pienkowski pisarz urząd. 30k., Bochaczek pisarz urząd. 30k., gmina Rybna 1r.12k., substyt. kastner p. Massatsch 2r.,

pp. Szymon Zerygiewicz właściciel dóbr Stecowy 6 dukatów, Leopold Słonecki właściciel dóbr Podhajezyk 10r., Franc. Jasiński właściciel dóbr Zahajpola 5r., Tom. Abrahamowicz właściciel dóbr Targowicy 6 dukatów.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiedeń, 15. czerwca. Dnia 16. czerwca 1853 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozestany XXXIV. zeszyt dziennika rządowego ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 107. Rozporządzenie naczelniej komendy armii, sekcji III. z d. 8. czerwca 1853, obowiązujące dla wszystkich krajów koronnych, którem na mocy najwyż. uchwały z d. 5. czerwca 1853 postanowiono zasady względem traktowania i abszytowania byłych żołnierzy od landwery.

Nr. 108. Rozporządzenie ministryum sprawiedliwości, z d. 9. czerwca 1853, ktorem uregulowano postępowanie sądowe w sporach małżeńskich wyznawców religii żydowskiej w Siedmiogrodzie.

### Sprawy krajowe.

Litogr. koresp. austr. pisze co następuje: Niedawno donosiła urzędowa Gazeta Medyolańska, że na mocy najw. rozporządzenia z 7. maja r. b. raczył J. c. k. Apost. Mość ułaskawić bawiącego w Piemencie wychodźcę Marco Conte Greppi, wyłączonego z dawniejszej amnestyi z równoczesnem zasekwestrowaniem dóbr jego rozległych, i przyzwalając na wolny, bezkarny powrót do kraju, uchylić sekwestr na dobra jego nałożony. Marco Greppi jest najstarszym synem szambelana hrabi Antoniego Greppi, znanego oddawna z przychylności swej dla c. k. rządu, tudzież szwagrem obydwóch braci i wychodźców Duca Antonio i Conte Giulio Litta. Po zasekwestrowaniu posiadłości emigrantów lombardzkich staraliśmy się wyjaśnić, że krok ten niebył bynajmniej czynem bezwzględnej dowolności lub zemsty, jako nieprzyjazne Austrii dzienniki rozgłaszały. C. k. rząd austriacki nie powodował się nigdy podobnemi podnietami, i z tradycyjną łagodnością i łaską chętnie tam przebaczał, gdzie tylko spostrzegął szczerą skruchę i upokorzony umysł. Każdy więc rozważny i nieuprzedzony może się teraz łatwo przekonać, że środek sekwestracji był tylko aktem niezbędnej konieczności i obroną przymuszoną przeciw emigracyi, zostającej w obec Austrii niejako w stanie wojennym, i że rząd austriacki tym, którzyby ze skruchą zywiali łaski Cesarskiej, nie odejmował wcale możliwości powrotu do kraju i odzyskania praw utraconych. Wspomniony tutaj wypadek jest też najlepszym dowodem, z jakiego właściwie stanowiska zapatruje się c. k. rząd na całą tę sprawę, i należy się spodziewać, że się jeszcze na tem nieskończy. Niepodobna bowiem, iżby przykład ten nie wywarł dobroczynnego wpływu i na innych wychodźców. Conte Greppi otrzymał najw. ułaskawienie za podpisaniem zwykłego tylko rewersu ułożonego w ogólnych wyrazach, i za przyrzeczeniem niezłomnej na przyszłość wierności poddańczej i lojalności, do czego każdy prawy i dobrze myślący obywatel państwa i tak już z obowiązku swego poczuwać się winien.

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 15. czerwca. Jej cesarzewiczowska Mość Arcyksiężna Zofia udała się dzisiaj popołudniu w towarzystwie Jego cesarzew. Mości Arcyksięcia Karola Ludwika osobnym pociągiem kolei żelaznej w podróż do Berlina i Drezna. Jej cesarzew. Mość uda się na Ołomuniec, Wrocław do Charlottenburga, a ztamtąd do Drezna. W Raciborzu będzie czekać na Jej cesarzew. Mość król pruski wagon salonowy. Jego Mość Cesarz, Jego cesarzew. Mość Arcyksiężę Franciszek Karol i księżę Ludwik odprowadzili Arcyksiężnę aż do dworca kolei żelaznej. Pan radzca dworu Francesconi objął osobiście kierunek pociągu.

— Mianowany attaché król. hiszpańskiej ambasady przy dworze tutejszym książę Galbi, brat księcia Alby, małżonek siostry Cesarzowy Francuzów przybędzie jeszcze tego miesiąca do Wiednia.

— Z formularzy dla deklaracji towarów, jakie według nowej instrukcji urzędowej mają być podawane do urzędów celnych, rozdano 309,000 egzemplarzy między izby handlowe i przemysłowe.

— Względem kas oszczędności w Austrii przedłożono regulamin, według którego statuta pojedynczych kas oszczędności, o ile się różnią między sobą, mają być zniesione. (Ll.)

(„Bilancia o stosunkach e. k. austriackiego rządu do kantonu Tessyńskiego.)

**Mediolan, 9. czerwca.** Dziennik „Bilancia“ pisze:

„C. k. rząd austriacki okazywał oddawna małemu kantonowi Tessyńskiemu chęci zyczliwe charakteryzujące w sposób wyraźny mocarstwo potężne wobec kraju słabego, — który odwołuje się lojalnie do praw swoich i dopełnia z równą lojalnością przynależne mu obowiązki. Moglibyśmy tu przytoczyć nie jedną konwencję między Austrią i kantonem Tessyńskim, w której mieszkańcom pomienionego kantonu przyznano wszelkie możliwe korzyści.

Piemont nalegał niegdyś na wybudowanie gościńca głównego, mającego się zetknąć pod Mesolcina z początkowym gościńcem św. Bernarda. Rząd wskazując austriacki przekonał się o tem, że do spełnienia tego zamiaru nie przyjdzie, i zobowiązał się wobec kantonu Tessyńskiego dostarczyć ludności tamtejszej w latach nieurodzaju stosowną do jej potrzeby ilość żyta. Tym więc sposobem zapewnił sobie kanton Tessyński środki wyżywienia się na wypadek nieurodzaju. W kilka lat później zrzekła się Austrija wspaniałomyślnie i bez wynagrodzenia praw swoich do utrzymywania w dawnym stanie gościńca wiodącego z Bellinzona w dystrykcie Mesolcina do kantonu Gryzonów, nie usuwając się przytem jednak od dawniejszego obowiązku względem dostawy zboża.

Przytoczyć-by tu można inny jeszcze, niemniej wyraźny dowód zyczliwości Austrii do kantonu Tessyńskiego, a mianowicie:

Ludność tego kantonu szuka jak wiadomo środków utrzymania swego przedewszystkiem w krajach obcych; rząd austriacki uwzględniał też i wspierał wszystkich Tessyńczyków, którzy obdarzeni należytemi zdolnościami szukali w państwie austriackim utrzymania.

Zresztą może nieznalazłby się ani jeden artysta Tessyński, któryby artystycznego wykształcenia swego nie otrzymał bezpłatnie w lombardzko-weneckim królestwie. Jeżeli się którzy z tych artystów w czemkolwiek-bądź odznaczyli, tedy otrzymywali zawsze nagrody i oznaki honorowe ze strony Domu Austriackiego, jak np. Albertolli, Fumagalli, Nobili, Buscha, Fraschini i tylu innych. Akademia sztuk pięknych w Brera liczy wielu Tessyńczyków pomiędzy swymi członkami, a jeżeli lekkomyślność i niewdzięczność którego z nich zaćmiła tak świetne wspomnienia przeszłości, jednak nie mogło to jeszcze zmienić dawnej zyczliwości e. k. rządu dla godnych i prawych Tessyńczyków.

Nikomiu też niegodzi się wątpić o tych chęciach zyczliwych. Jak długo ludność tamtejsza zostawała pod kierunkiem mądrego i oględnego rządu, szanującego internacjonalne zobowiązania, niezapominającego o obowiązującej Szwajcaryę zasadzie neutralności z zachowaniem wiary i słuszności wobec państw ościennych, tak długo też trwało dobre porozumienie, nie czyniono Tessyńczykom żadnych trudności, szanowano ich i chętnie przyjmowano do kraju. Lecz gdy propaganda rewolucyjna zaczęła roku 1830 szerzyć się coraz bardziej w kantonie Tessyńskim i zwolna przygotowywać nieszczęsną tę przyszłość, jaka w dziewięć lat później kraj nawiedziła, natenczas musiała i Austrija mieć się na ostrożności i powątpiewać o lojalności i przyjaznych chęciach kraju, który doszedł nareszcie do tego, że nie mógł już utrzymać więcej porządku u siebie.

Mimo to jednak, że w kantonie Tessyńskim zorganizowała się pod pozorem wolności prasa całkiem rewolucyjna, wystawiając rząd austriacki jako nieprzyjazny i wzgardzony, mimo to, że większa część dzienników Tessyńskich zawierała tylko złorzeczenia, oszczerstwa i obelgi miotane na Austrię, i że partya rewolucyjna w kantonie Tessyńskim okazywała od roku 1833 jawną dla Austrii nieprzyjaźń, zbierając składki dla wychodźców, którzy wspólnie z Mazziniem przygotowywali napad zdraździecki w Sabaudyi — mimo to wszystko jednak postępowała Austrija z cierpliwem pobłażaniem.

Kiedy po roku 1839 chwyciła się garstka zdesperowanych gwałtu i zdrady dla obalenia rządu prawowitego, wyszłego z wyboru przeważnej większości mieszkańców, wówczas rozbiła się rewolucya o granice lombardzkie. Zład więc powstały rozmaite agitacye rewolucyjne; dość będzie zażrzeć tylko do dzienników tamtego kraju, zbadać jego prawodawstwo i nowe instytucye, tudzież obznajomić się z ludźmi stojącymi na czele administracyi tamtejszej i z politycznemi ich zabiegami, a łatwo już przekonać się można o ciągłej, uporczywej i nierozsądnej nieprzyjaźni pewnego stronnictwa, które tam od lat 14 przeciw rządowi austriackiemu występuje.

Jakoż bez względu nawet na wiadome wypadki najnowsze przyzna każdy należyta Austrii słuszność, kto tylko obznajomiony jest dokładnie ze sprawami kantonu Tessyńskiego. Górujące tam stronnictwo ciągle Austrię zdradzało i obrażało; Austrija zaś starała się o to z największą usilnością, ażeby kantonowi Tessyńskiemu spokój zabezpieczyć, gdy tymczasem zależało to całkiem od jej woli uczynić go nieszkodliwym, nie potrzebując przytem używać broni, zaciągnąć kordonu wojskowego lub innych kroków groźnych poczynić. Podobne twierdzenie zdaje się być szczegółnem, mimo to jednak jest całkiem prawdziwe.

Z tego, co się tu powiedziało, można się więc przekonać, że Austrija sprzyjała zawsze kantonowi Tessyńskiemu, i że tylko zabiegi i wicherzenia stronnictw zdołały zmienić ten stosunek.

(Abdb. W. Z.)

(Kurs wiedeński z 18. czerwca.)

Obligacye długu państwa 5% 94<sup>3</sup>/<sub>16</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 84<sup>3</sup>/<sub>8</sub>; 4% —; 4% z r. 1850. 75<sup>5</sup>/<sub>8</sub>; wylosowane 3% —; 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 132<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Wied. miejsko bank. — Akcyje bankowe 1434. Akcyje kolei półn. 2237<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Głognickiej kolei żelaznej 845. Odenburskie 126<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Budwejskie 274. Dunajskiej żeglugi parowej 762. Lloyd. — Galic. l. z. w Wiedniu —.

## Hiszpania.

(Projekta ustawy przygotowane do przedłożenia przyszłym kortezom.)

**Madryt, 5. czerwca.** Wielką sympatycę znajduje rozporządzenie rządu, ażeby nie wykonywać zadekretowanego przez poprzedni rząd zwrócenia Godyskich dóbr ich sukcesorom, dopokąd się w tej mierze kortezy nie oświadcza. Te mają być stanowczo w październiku zwołane i wszystkie uzupełnienia i podwójne wybory będą do tego czasu ukończone. Lersundi zwleka, ale zawsze w porozumieniu z królową-matką; spodziewa się przeto zyskać na czasie i przed zwołaniem kortezów nabyć popularności. Druga ważna ustawa, nad którą się mają naradzać przyszłe kortezy, tyczy się zwrócenia majoratów i mianowania grandów Hiszpanii, mających najmniej 200,000 realów dochodów z leżących grantów, dziedzicznymi senatorami państwa. Książę Ribas jest główną sprężyną w tej sprawie, i w porozumieniu z grandezą ułożył odnośną z 28 paragrafów składającą się ustawę, która kortezom przedłożona będzie. (P. Z.)

## Anglia.

(Nowiny dworu.)

**Londyn, 11. czerwca.** Familia królewska powróciła wczoraj z Windsoru do buckinghamskiego pałacu. J. M. królowa i książę Albert byli wczoraj na wieczery u księżny Sutherland, i zabawili tam kilka godzin. Również i książę Genuy znajdował się na tej uczcie. J. królewicz. Moś zabawi tu jeszcze przez cały tydzień. W przyszłą środę lub czwartek spodziewają się tu J. M. króla i królowej z Hanoweru. Dla przewiezienia tych gości dostojnych wysłano paropływ rządowy do Kaletu, i zapewne przybędą tu Tamizą i wysiądą pod Woolwich. Świta Dworu hanowerskiego z całym parkunkiem przybyła do Londynu już dnia wczorajszego na Hamburg. (P. Z.)

(Sprawy parlamentu.)

**Londyn, 10. czerwca.** Na wczorajszym posiedzeniu *ishy wyższej* odczytano po raz drugi bil względem powozów do wynajęcia i bil względem konsolidowanych funduszów. Bil względem podatku od dochodów odczytano po raz pierwszy. Dyskusyi nie było, a posiedzenie zamknięto za pół godziny.

W *ishie niższej* rozpoczął deputowany z Newcastle-on-Tyne, p. Backett, odroczoną debatę nad bilem indyjskim. Głównym jego zarzutem przeciw propozycyi jest zatrzymanie kompanii wschodnio-indyjskiej, jako organu rządowego dla administracyi Indyi. Mowca oświadczył, że niezna szkaradniejszej anomalii, jak pozostawienie nadawania wszystkich urzędów, tam, gdzie idzie o dobro 150 milionów ludzi w ręku prywatnej korporacyi, która tylko o tem myśli, ażeby swoim kreatorom dać wygodne synekury i — jak się to okazuje z kilku rażących przykładów — paraliżować usiłowania kontroli indyjskiej t. j. rządu angielskiego. Między innemi przytoczył historycę doktora Chatterburty, wychowanego w Anglii Indyanina, za przykład uporeczywości, z jaką kompania niedotrzymuje danego w r. 1833 przyrzeczenia, iż krajowcy będą przypuszczani do urzędów. — Mr. Thomas Baring oświadczył na to, że pomimo zachodzących anomalii nie może ślepo potępiać terażniejszego systemu, który w każdym względzie utrzymał połączenie Indyi z Anglią. P. Baring pragnie także widzieć rząd Indyi w ręku korony, ale nie w taki sposób jak kolonie, których administracya zbyt wiele zawisała od zmiany panowania partyi w kraju rodzinnym. Głosuje przeto za przedłożeniem bilu. — Także Sir H. Maddeck (były wice-gubernator Bengalii) sądzi, że bil w mowie będący łatwo się da polepszyć i uzupełnić. Bardzo dobrą sensacyę zrobiłoby to w Indyi, gdyby wyraźnie wyrzeczono zasadę, że Indya niema być rządzoną w imieniu kompanii, i gdyby krajowców przypuszczono do rady legislacyjnej. Wielu mahometańskich równie jak hindostańskich obywateli mają dla podobnej posady najlepsze udołnienie. — Mr. Dauby Seymour skreśla w długiej na autentycznych dokumentach opartej mowie smutny obraz nędzy krajowców. Oświadcza, że rząd nie traktuje tej wielkiej kwestyi z należyta rozważa i bezstronnością, a komitet unikał zdaleka wszystkich świadków, których zeznania mogły być przeciwnie kompanii. — Mr. Archibald Hastie głosuje za bilem i rozwodzi się nad dawnym tematem, że łatwiej ganić niż zrobić lepiej. — Mr. Hume nie zgadza się jak zwykle z żadnym z poprzedzających mowców. Przedewszystkiem żąda zwłoki. Sumienniejsze rozpoznanie całej sprawy nie może według jego zdania zaszkodzić, a zbyt szybki pośpiech niedałby się potem już naprawić. Niewiadomo jeszcze, komu przypisać winę złych rządów w Indyi; czyli n. p. niepomysłne stosunki finansowe przypisać Dyrektorom albo kontroli wschodnio-indyjskiej. Według jego przekonania mają Dyrektorowie najszczerze chęci rządzić mądrze i dla dobra krajowców, i tę korporacyę, którą on raczej chciał wzmocnić aniżeli osłabić, chciałoby teraz rzeczywiście usunąć, ażeby zapomocą urzędu kontroli, którego członkowie o Indyi

najmniejszego nie mają wyobrażenia, zrobić z wielkiego państwa widowie walk stronnicych. Pan Hume chce odpowiedzialnego ministra dla Indyi, pod nadzorem Dyrektorów i zupełnej jawności; przeciw przedłożonemu bilowi protestuje jako przeciw niesprawiedliwości nie tylko względem dyrektorów ale i względem ludu hindostańskiego. Zmuszony jest (p. Hume) nazwać ten bil niepolityczną rzmotą, która przy każdym odczytaniu zasługuje na stateczną opozycję. Mimo to przyzwolono bez trudności na przedłożenie t. j. na pierwsze odczytanie bilu. (W. Z.)

(Sprawy parlamentu. — Wiadomości potoczne.)

**Londyn.** 11go czerwca. Na wczorajszym posiedzeniu izby niższej zapytał Mr. *Layard*, czyli mu rząd niezechce wyznaczyć dnia do przedłożenia mocyi względem spraw orientalnych. Lord Palmerston prosił, azeby czekano na przybycie lorda John Russell. Ten oświadczył przybywszy na posiedzenie, że się spodziewa, i p. *Layard* tego wieczora nie będzie nalegał na załatwienie swojej mocyi; na teraz niepodobna oznaczyć pewnego terminu do dyskusyi.

W izbie wyższej cofnął lord *Clanricarde* podobną interpelację z tem oświadczeniem, że ufa rządowi i uznaje trudność dania dostatecznych wyjaśnień w obecnej chwili.

Dzienniki *Times* i *Morning Chronicle* utrzymują ciągle, że pokój niebędzie zakłócony. Nic nieuzasadnia zdania, żeby floty miały się posunąć dalej jak do zatoki Besika u wnijscia do Dardanelów.

Z Portsmouth donoszą, że uzbrojenia trwają ciągle.

Z Stockport donosi *Independance belge*, że 20,000 robotników zażądało podwyższenia płacy i przestało robić. Władza zorganizowała osobną służbę konstablów. (Wien. Ztg.)

(Wykaz przywozu i wywozu towarów. — Wymagania robotników.)

**Londyn.** 8go czerwca. Według ogłoszonego teraz wykazu handlowego względem przywozu i wywozu towarów w weszłym miesiącu (do 5 maja), powiększył się wywóz w ostatnich czterech tygodniach w porównaniu z tym samym okresem czasu roku zeszłego o 2,309,995 funt., to jest o 45%, a to powiększenie się przypada w równym stosunku na wszystkie wyroby przemysłowe z jedynym tylko wyjątkiem wełny owczej i przędzy wełnianej, gdy tymczasem wywóz piwa, skór, towarów skórzanych, stali i wyrobów żelaznych w porównaniu z majem r. 1851 powiększył się o 200%. Całkowita wartość wywozu od 1. stycznia do 5. maja r. b. wynosi 27,970.633 funt. (o 6,125.970 funt. więcej niż roku 1852). W podobnym stosunku powiększył się także i przywóz wszystkich znaczniejszych artykułów z wyjątkiem herbaty, owoców i korzeni.

— W wielu miejscach dopominają się od niedawna robotnicy znów o podwyższenie płacy. Domagania te nieograniczają się na same już fabryki, a w Liverpolu przybrały od przedwczoraj dość groźny charakter. Dragarze przenoszący bawełnę z okrętów i na okręta żądają zamiast 3 szyl. 6 penc. teraz 4 szylingów dziennej płacy, i przypuszczają zresztą tylko robotników należących do ich stowarzyszenia. Liczy ono teraz 3500 głów, i połączyło się z robotnikami w dokach, których jest do 5000. Wszyscy bez wyjątku domagają się podwyższenia dziennego zarobku. Dający im zarobek nie chcą przystać na te żądania, sądzą tu jednak powszechnie, że wkońcu przyjdzie do dobrowolnych układów. Listonosze w Liverpolu podali prośbę o podwyższenie płacy; wiscount Canning odrzucił ją jednak stanowczo. (Pr. Ztg.)

## Francya.

(Oświadczenie w „Monitorze.“)

**Paryż.** 11. czerwca. *Monitor* pisze:

„Dawniejszem rozporządzeniem oznajmiono już osobom, przeciw którym użyto ogólnych środków bezpieczeństwa, tudzież skazanym z przyczyny politycznych po wypadkach dnia 2. grudnia 1851 — i wskazano im drogę do wyjednania sobie opuszczenia kary i powrotu do kraju rodzinnego.

Przeciąg upłynionego odtąd czasu dozwalał skazanym za przekroczenia polityczne, chcącym udać się do łaski Cesarza, dopełnić formalności, jakich rząd wymagał od nich w interesie powszechnego bezpieczeństwa.

Nie wszyscy jednak okazali się godnymi tej łaski cesarskiej.

Odtąd więc nastąpią ulaskawienia tego rodzaju tylko wtenczas, jeżeli po ścisłym dochodzeniu okaże się, że powrót upraszających o ulaskawienie nie zagrazi żadnem niebezpieczeństwem porządkowi i spokojności publicznej.“ (Abbl. W. Z.)

(Rozkaz dzienny naczelnego komendanta gwardyi narod. departamentu Sekwany. — Zapas gotówki banku francuskiego.)

**Paryż.** 10. czerwca. Naczelný komendant gwardyi narodowej departamentu Sekwany, margrabia Lawoestine, ogłasza dziś rozkazem dziennym, że inspekcya gwardyi narodowej, która odtąd przestaje pełnić obowiązki straży, rozpocznie się w najbliższą niedzielę.

— Zapas gotówki banku francuskiego pomnożył się w Paryżu o 2 miliony, a w bankach filialnych o 20<sup>1</sup>/<sub>2</sub> milionów. Diskonto w Paryżu większe teraz o 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> miliona, w bankach filialnych zaś mniejsze o 5<sup>1</sup>/<sub>4</sub> miliona. Suma będących w obiegu banknotów zmniejszyła się w Paryżu o 35 milionów, w prowincyi zaś o 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Bieżący rachunek skarbu wynoszący teraz 88,023.829 fr., powiększył się blisko o 14<sup>1</sup>/<sub>2</sub> milionów. Cały zapas gotówki wynosi teraz 534 milion., gdy tymczasem zostające w obiegu banknoty wynoszą sumę 628<sup>3</sup>/<sub>4</sub> milionów.

(Doniesienie w „Monitorze.“ — Flota francuska i angielska na morzu śródziemnym.)

**Paryż.** 11. czerwca. *Monitor* dzisiejszy donosi, że minister francuski w Frankfurcie n. M., margrabia *Tallenay*, wymienił dnia 28. maja z baronem *Holzhausen*, pełnomocnikiem księcia w *Reuss*, *Henrykiem LXII.* ratyfikację zawartego dnia 30. marca między Francją i pomienionem księstwem traktatu dla wzajemnej ochrony literackiej i artystycznej własności.

— Floty *Francyi i Anglii* na morzu śródziemnym składają się z 17 okrętów liniowych, 16 fregat, 9 korwet i 4 mniejszych okrętów, i zostają pod wodzą admirałów ze strony francuskiej: pp. *de la Susse* i *Romain-Desfosses*, ze strony zaś angielskiej: pp. *Dundas* i *Corry*. (Pr. Ztg.)

(Aresztacye. — Wiadomości z Alexandryi.)

**Paryż.** 11. czerwca. Tutaj jak i w departamentach trwają ciągle aresztacye.

Z Alexandryi donoszą z dnia 3. b. m., że generał *Soliman Basha* w osobnej misyi odjechał ztamtąd do Konstantynopola, a przed odjazdem miał długą konferencyę z angielskim jenerałnym konsulem. (Wien. Ztg.)

## Szwajcarya.

(Uchwała rady federacyjnej w sprawie Fryburgskiej. — Postanowienie Fryburgskiej rady stanu.)

**Berna.** 7. czerwca. Z Fryburgu donoszą, że komisya mianowana przez wielką radę proponuje, azeby insurgentów oddano pod sąd przysięgłych.

Uchwała rady federacyjnej w sprawie fryburgskiej jest następująca:

1) Wyroki i inne rozporządzenia sądu wojennego mianowanego w Fryburgu dnia 22. kwietnia r. b. są zniszone, gdyż wydane zostały przez władzę nieprzynależną. 2) Rząd Fryburgu jest wezwany, stawić obżalowanych przed sądy konstytucyjne, jak dalece wielka rada nie ogłosi amnestyi. Do tej uchwały załączone było pismo zawierające dalsze jej uzasadnienie i unieważniające podane ze strony Fryburga powody.

Rada Stanu w Fryburgu postanowiła oznajmić rządowi Berneńskiemu, że z przyczyny wystąpienia jego w obec rady federacyjnej niemoże i niebędzie mieć udziału w festynie federacyjnym.

(A. B. W. Z.)

## Włochy.

(Dekret króla Neapolu.)

**Neapol.** 28. maja. Dziennik *G. del Regn. d. d. Sicil* ogłasza następujący dekret królewski:

„Ferdynand z Bożej łaski król obojga Sycylii itd. Zważywszy, że bluźnierstwo Boga (bestemmia) lub bezbożne złożeczenie Imięniowi Bożemu albo świętym Jego, jakiego dopuszczonoby się w koszarach, kasztelach lub innych kwaterach wojskowych, ubliża nie tylko moralności publicznej lecz osłabia oraz i karność wojskową zasadzającą się na moralności;

zważywszy, że każde w kwaterach wojskowych wydarzone przewinienie stanowi według przepisów 62. artykułu, Nr. 2, wojskowego kodexu karnego przekroczenie wojskowe, a przeto podpada sądom wojskowym;

z uwagi, że dekretem z 5go maja 1827 wyrzeczono karę za bluźnierstwo;

a że kary tej nie wyrażono w art. 367 wojskowego kodexu karnego pomiędzy sankcyonowanemi tam karami innemi, przeto okazuje się potrzeba zastąpienia jej inną karą odpowiednią wielkości przewinienia;

postanowiliśmy na przedłożenie Naszych ministrów i sekretarzy państwa: łaski i sprawiedliwości, wojny i marynarki, tudzież spraw sycylijskich przy Naszej król. Osobie,

po wysłuchaniu Naszej zwyczajnej rady państwa, uchwalić i uchwalamy co następuje:

Art. 1) Bluźnierstwo lub bezbożne złożeczenie Imięniowi Bożemu albo świętym Jego, jakiego-by się dopuściły osoby wojskowe w koszarach, kasztelach lub innych kwaterach wojskowych, karane ma być sromotnemi wysługami lub zamknięciem w kasztelu według postanowień art. 367, nr. 8, 377 i 384 wojskowego kodexu karnego.

Art. 2) Według postanowień wojskowego kodexu karnego przysłuża sądom wojennym wyrokowanie w tej mierze.

Art. 2) Naszym ministrom-sekretarzom państwa: łaski i sprawiedliwości, wojny i marynarki tudzież spraw sycylijskich przy Naszej król. Osobie, dalej księciu Taormina w charakterze Naszego namiestnika jenerałnego w Sycylii, porucza się — każdemu w jego departamencie, wykonanie niniejszego dekretu.

Caserta, 16. maja 1853.

(Abbl. W. Z.)

(Proces Guerazzego. — Dekoracya francuska dla kompozytora Rossiniego.)

**Florenca.** 4. czerwca. Proces p. *Guerazzi* ciągle się jeszcze toczy, chociaż adwokaci od dwóch już miesięcy w tej sprawie przemawiają. Sądzą powszechnie, że z końcem tego miesiąca przyjdzie do wydania wyroku w pierwszej instancyi. Na prawdopodobny wypadek apelowania do wyższej instancyi, może się proces ten jeszcze do dwóch lat przeciągnąć. Pojutrze stawać będzie *Guerazzi* w swojej obronie, zaczem spodziewać się ciekawego posiedzenia. Przyjaciele p. *Guerazzi* spodziewają się, że w razie skondemnowania go, zmieni wielki ksiązę wyrok ten na dożywotne wygna-

